

Krysztopa na mientko: Z siebie samych się śmiejecie



Kończę właśnie urlop nad polskim morzem, nad którym pasłem swoją ciężą gastronomiczną, dyskryminowałem Żonę i w wolnych chwilach poszukiwałem Kiepskich Hunów. Zasadniczo ich nie znalazłem, co może, choć oczywiście nie musi, dowodzić tego, że są wytworem chorej wyobraźni celebrytwa i niemieckiej prasy polskojęzycznej.

Jednakowoż, gdyby się uprzeć i naprawdę dobrze przyjrzeć, to za takich można by uznać jakąś część gości hotelu, w którym się zatrzymaliśmy. Barczyści, karczyści, w koszulkach z logami siłowni i ich prowokacyjnymi mottami na wszelki wypadek po angielsku.

Jednocześnie pasujących tylko częściowo do wyobrażeń Agaty Młynarskiej, Superniani czy „Newsweeka” o Polakach. Z całą pewnością nie sfinansowali sobie bowiem pobytu w hotelu z 500+, musieliby zbierać na pobyt wszystkie transe od startu programu. Prędzej sprzedali coś z biżuterii. Nie widziałem też, by nosili patriotyczne koszulki. Najśmieszniejsze jest jednak to, że krótki pośród nich wywiad ujawnił nie tylko zabawne dysharmonie pomiędzy obwodem bicepsów a miękkością charakterów, ale też kompletnie leminą naturę średniej światopoglądowej.

Okazało się bowiem, że inaczej niż na plaży, gdzie koszulki patriotyczne widziałem co krok, większość naszych hotelowych sąsiadów, ze szczególnym uwzględnieniem barczystych i karczystych, klasycznie „nienawidzi Kaczyńskiego”, „boi się Macierewicza” oraz (uwaga, uwaga) z niespecjalnie skrywanym obrzydzeniem odnosi się do „tych Polaków, którzy uprzykrzają życie innym, uprawiając parawaning i głosując nie na tych, na których należy”.

Być może więc mamy tu do czynienia z jakimś gigantycznym nieporozumieniem. Oto bowiem średnia klasa kierownicza, młodzi „wykształceni” z wielkich ośrodków, dorobiła się zgodnie z wymogami współczesności zdrowych ciał, przez co została przez celebrytów wzięta za „zwykłych Polaków”, którzy do pobytu nad morzem nie mają prawa. W dodatku nieświadoma całego qui pro quo rechocze z wyżej wymienionych, że sobie o mało umięśnionych boków nie pozrywa.

Cezary Krysztopa

fot. pixabay.com/CC0